

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w gościnie u łódzkich robotników

ŁÓDŹ. Po narodzie aktywu partyjnego, która odbyła się w Łodzi, członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w dniu 7 bm. w godzinach przedpołudniowych zapoznał się z łódzkimi budownictwem.

Premier Cyrankiewicz w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Michała Tatarakówny i przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi Edwarda Kaźmierczaka, serdecznie witany przez załogę, zwiedził m. in. budowę Łódzkiej Elektrowni, interesując się szczególnie przebiegiem budowy, nowymi, stosowanymi po raz pierwszy w Polsce, metodami montażu wielkich elementów prefabrykowanych, warunkami pracy budowniczych itp. Premier Cyrankiewicz zwiedził także budowę wielkiej hali sportowej, Teatru Narodowego oraz osiedla mieszkaniowego na Bałutach.

W godzinach popołudniowych premier Cyrankiewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego. W poszczególnych oddziałach produkcyjnych premier prowadził z robotnikami i robotnicami krótkie, serdeczne rozmowy na tematy zawodowe i osobiste.

Na spotkaniu z premierem przybyło do świetlicy zakładowej o wiele więcej ludzi, niż sala mogła pomieścić.

Witając gością dyr. Nowak wskazał osiągnięcia zakładów, których załoga zdobyła na własność 4 sztandary przechodnie. Dyr. Nowak zapewnił, iż załoga ZPM im. Marchlewskiego z uporem będzie starała się

o to, aby uchwalić VII Plenum KC PZPR wprowadzić w swych zakładach w życie, przyczyniając się do szybkiego podnoszenia warunków swego bytu i całego narodu.

Witany długotrwale oklaskami zabrał głos premier Cyrankiewicz. W imieniu partii i rządu przekazał on załogę Zakładów im. Marchlewskiego — czołowemu oddziałowi łódzkiej klasy robotniczej, gorące podziwianie i podziękowania za jej twórczy wysiłek.

W krótkim przemówieniu premier Cyrankiewicz zapoznał zebranych z pracami KC partii i rządu, mającymi na celu przyspieszenie podniesienia stopy życiowej szerokich mas, w tym także więźniów, których warunki życia i pracy są jeszcze ciężkie. Mówca podkreślił, iż władzom partyjnym i rządowym znane są bolączki i potrzeby mieszkaniowej Łodzi, która budowana przez kapitałistów, mimo wielkich nakładów dokonywanych w minionych 11 latach, jest nadal miastem zaniedbanym, szczególnie w dziedzinie mieszkaniowej i urządzeń komunalnych.

Kończąc swe przemówienie Józef Cyrankiewicz życzył więźniarzom ZPM im. Marchlewskiego jak najlepszych wyników w ich pracy i pomyślności w życiu osobistym.

Opuszczając teren fabryczny premiera otoczyły

tłumy pracowników, wyrażając pragnienie, aby przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i rządu częściej odwiedzali ich zakłady.

7 bm. odbyło się spotkanie przebiegające w Łodzi premiera Józefa Cyrankiewicza z literatami, przedstawicielami naukowców łódzkich i dziennikarzami.

W godzinach wieczornych premier Cyrankiewicz powrócił do Warszawy.

Ponad 4800 wolnych miejsc pracy z zakwaterowaniem

WARSZAWA. Według ostatnich danych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zakłady produkcyjne w całym kraju poszukują ponad 4800 pracowników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych dla których przygotowano kwatery, hotele, a nawet w niektórych wypadkach mieszkania.

Liczba powyższa nie obejmuje wolnych miejsc pracy w niektórych kluczowych gałęziach naszej gospodarki, gdzie prowadzi się stałe akcje werbunkowe (w górnictwie) oraz tych zakładach, które nie mogą zapewnić poszukiwanym pracownikom pomieszczeń.

Najwięcej wolnych miejsc pracy z zakwaterowaniem zgłosiło rolnictwo, leśnictwo i budownictwo z województw:

Trzy tygodnie przed terminem
zszedł z pochylni
nowy kadłub rudowęglowca

SZCZECIN. 7 sierpnia br. z pochylni w Stoczni Szczecińskiej zszedł na wody Odry nowy kadłub rudowęglowca — szósty w tym roku i dwudziesty pierwszy z kolei.

Od chwili założenia stępki spuszczanego na wodę kadłuba minęło równo 4 miesiące. Procent gotowości statku jest wyższy niż kiedykolwiek dotychczas, już bowiem na pochylni wykonano wiele więcej prac z zakresu wyposażenia. M. in. zainstalowano wentylację, zmontowano więcej rurciągów itp.

Przyspieszenie cyklu budowy kadłuba uzyskano głównie dzięki dalszemu udoskonaleniu technologii produkcji. Np. po raz pierwszy zastosowano tu montaż większych sekcji tzw. blokowych podnoszonych dwoma dźwigami. Na budowie statku bardzo poważnie rozszerzono także zakres spawania. Na całym śródokręciu nie widać ani jednego nitu.

Kadłub następnego statku, daleko zaawansowanego już w budowie w stoczni, posiadać będzie wręgi całkowicie spawane.

DELEGACJA GÓRNIKÓW
ANGIELSKICH
OPUŚCIŁA POLSKĘ

7 bm. opuściła Warszawę udając się w drogę powrotną do kraju 17 osobowa delegacja górników angielskich, która od 10 lipca bawiła w Polsce na zaproszenie Z. Zaw. Górników.

Goście angielscy przebywali na kucerkach w prewatoriach przeciwpyłkowych w Szczawinie, zwiedziła ich kopalnia węgla oraz ośrodków górniczych, zapoznając się z warunkami bytowymi naszych górników i z działalnością związków zawodowych.

MOŻEMY JUŻ PŁYNĄĆ
POPRADEM

Jeszcze do ubiegłego roku jedynie Dunajec był rzeką górską, na której organizowano turystyczne spływy leżąciami. Obecnie zaś dzięki inicjatywie PTK — możemy poznać drugą rzekę — Poprad. Na rzecę tę odbywa się obecnie spływy lodziami z Muszyny do Pieniny. Dolina Popradu wprawdzie nie jest tak malownicza — jak przełom Dunajca w Pieninach, w każdym razie jednak dostarcza wiele emocji i warta jest poznania.

ZDOBYCIE
NIE NAZWANEGO
SZCZYTU

Przebywając w Górach Karakorum Indyjska ekspedycja wysokogórska zdobyła ostatnio nie nazwany jeszcze szczyt górski o wysokości 8000 m. Szczyt ten znajduje się w pobliżu góry Saser Kangri (8340 m).

W KRAKOWIE
I NOWEJ Hucie
DUŻO MAŁŻENSTW
I DUŻO URODZIN

Mieszkańcy Krakowa i Nowej Huty zawierają małżeństwa średnio 400 małżeństw. W ciągu siedmiu miesięcy tego roku liczba zawartych małżeństw przekroczyła 2.600. Urzędy Stanu Cywilnego zanotowały w tym samym czasie 6.800 urodzin. Najwięcej małżeństw (ok. 600) zawarto w tym roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w dzielnicy Zwierzyniec, urodzin zaś najwięcej było w rozbudowanej dzielnicy Grzegorzki.

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Celem polityki rządu radzieckiego jest utrwalenie pokoju i podniesienie dobrobytu narodów ZSRR

(Odpowiedzi marszałka Żukowa na pytania korespondenta
dziennika „New York Times“)

DIENNIK „NEW YORK TIMES“ z 7 bm. opublikował list marszałka Żukowa do redaktora Hansona Baldwin — specjalisty od spraw wojskowych w tym dzienniku. Podajemy tekst listu:

SZANOWNY PANIE
BALDWIN!

W wystosowanym do mnie liście z 7 lipca br. wyraził Pan życzenie, abym odpowiedział na postawione przez Pana pytania.

Przesyłam Panu następujące moje odpowiedzi:

1. PYTANIE: Czy uważa Pan, że Stany Zjednoczone wyolbrzymiały siły lotnictwa radzieckiego?

ODPOWIEDŹ: Nie dysponuję ścisłymi informacjami dotyczącymi tego, jak w Stanach Zjednoczonych oceniają radzieckie siły lotnicze, gdyż w sprawie tej nie było w ostatnich czasach żadnych oficjalnych oświadczeń. Być może, że niektóre koła USA, szczególnie zainteresowane w zamówieniach wojskowych, skłonne są do wyolbrzymiania liczebności radzieckiego lotnictwa wojskowego, aby we własnym interesie wpłynąć na zwiększenie kredytów na cele wojenne i stworzyć atmosferę nieufności do ZSRR, nie licząc się przy tym z interesami narodu amerykańskiego, na który spada główny ciężar podatkowy.

2. PYTANIE: Związek Radziecki jako tradycyjnie kontynentalne wielkie mocarstwo przywiązuje obecnie szczególne znaczenie do sił lotniczych. Czy zdaniem Pana oznacza to, że samoloty służące do przewożenia broni jądrowej są obecnie dominującym rodzajem sił zbrojnych podczas wojny?

ODPOWIEDŹ: Nie, bynajmniej. Siły lotnicze i broń jądrowa nie mogą same przez się zdecydować o wyniku walki zbrojnej. Obok broni atomowej i wodnorodnej, mimo jej ogromnej siły niszycielskiej, do działań wojennych nieuchronnie wciągane zostaną olbrzymie armie i ogromna ilość broni klasycznej.

Następnie M. Rałea odczytał pismo przewodniczącego Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Chivu Stoica do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganina.

M. Rałea i N. Michajłow ogłosili przemówienia o-kolicznościowe.

Następnie M. Rałea odczytał pismo przewodniczącego Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Chivu Stoica do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganina.

W dniu 6 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Polskiego Komitetu Obrony Pokoju, któremu przewodniczył Jarosław Iwaszkiewicz. Posiedzenie poświęcone było omówieniu uchwał paryskiej sesji Biura Światowej Rady Pokoju.

Sprawozdanie z obrad Biura złożył członek Biura Światowej Rady Pokoju Osiat Dłubski, który wraz z prof. Leopoldem Infeldem uczestniczył w sesji.

Po ożywionej dyskusji, w której zabrał głos m. in. red. Wojciech Kępczyński, literat Tadeusz Konwicki, ks. inf. Kazimierz Łagosz, prof. Kazimierz Kuratowski i red. Dominik Horodyski, Prezydium przyjęło następującą rezolucję:

„Prezydium PKOP, zebrane w dniu 6 sierpnia 1956 r. po wysłuchaniu sprawozdania z obrad Biura Światowej Rady Pokoju toczących się w dniach 23—26 czerwca br., stwierdza swą pełną solidarność z oświadczeniem Biura, wyrażającym wolę nawiązania kontaktów i porozumienia ze wszystkimi organizacjami działającymi na rzecz pokoju oraz uczenia się wszystkiego, co ułatwiliby wspólną akcją z nimi. Prezydium solidaryzuje się z uchwałą, wyrażającą wszystkie siły pokojowe do przeprowadzenia szerokiej kampanii na rzecz rozbrojenia. Prezydium PKOP popiera gorąco apel Biura Światowej Rady Pokoju do rządów trzech mocarstw o zawarcie układu w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową.

Prezydium stwierdza, że naród polski nie będzie szczędził wysiłków do walki o zakaz eksperymentów z bronią termojądrową, o rozbrojenie, o dalsze odprężenie międzynarodowe, o pokojowe współistnienie narodów bez względu na ustrój społeczny, w którym żyją.

Bohdan Paprocki, znakomity śpiewak — tenor Opery Śląskiej, otrzymał w bieżącym roku Nagrodę Państwową za swe wybitne osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki.

Na zdjęciu: B. Paprocki przygotowuje nową rolę.

CAF — fot. Seko

Laureaci Nagród Państwowych

Bohdan Paprocki, znakomity śpiewak — tenor Opery Śląskiej, otrzymał w bieżącym roku Nagrodę Państwową za swe wybitne osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki.

Na zdjęciu: B. Paprocki przygotowuje nową rolę.

CAF — fot. Seko

Laureaci Nagród Państwowych

Bohdan Paprocki, znakomity śpiewak — tenor Opery Śląskiej, otrzymał w bieżącym roku Nagrodę Państwową za swe wybitne osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki.

Na zdjęciu: B. Paprocki przygotowuje nową rolę.

CAF — fot. Seko

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 8 sierpnia 1956 Nr 188 (2458)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Narada wojewódzkiego aktywu partyjnego w Krakowie

W dniu 7 bm. odbyła się w Krakowie narada wojewódzkiego aktywu partyjnego, w której wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, tow. Adam Rapacki i zastępca członka KC, tow. Artur Starewicz. Narada omówiła przebieg i uchwały VII Plenum KC partii.

Referat zagajający obrady wygłosił I sekretarz KW, tow. Stanisław Brodziński. Po referacie nastąpiła ożywiona dyskusja, w której wzięło udział ponad dwudziestu towarzyszy.

Dyskuterki poruszając problemy VII Plenum iacyli je jednocześnie z sytuacją w naszym województwie. Wśród omawianych spraw wiele uwagi poświęcono dalszej demokracji życia partyjnego, państwowego i gospodarczego, kwestiom decentralizacji — ze szczególnym uwzględnieniem pracy rad narodowych, rozwijania de-

mokracji robotniczej w zakładach, usprawnienia walki z przejawami biurokracizmu tłumiącego inicjatywę mas oraz szerszego doświadczenia ludzi pracy do odpowiedzialności za gospodarkę.

Mówiąc o problemach demokracji naszego życia i realizacji założeń projektu planu pięcioletniego dyskusanci wzięli je z centralnym zagadnieniem Plenum, jakim jest walka o planowane w wysokości 30 proc. podniesienie stopy życiowej w ciągu najbliższych lat w naszym kraju. W trakcie obrad dużo miejsca poświęcono też ulepszeniu stylu i metod pracy partyjnej, a w szczególności Instancji i aparatu partyjnego.

M. in. zabrał w dyskusji głos członek Biura Politycznego, tow. Adam Rapacki, który udzielił odpowiedzi na liczne pytania i wyjaśniał szersze wzwole sprawy VII Plenum.

Narada aktywu partyjnego województwa warszawskiego

WARSZAWA

7 bm. odbyła się w Warszawie wojewódzka narada aktywu partyjnego, w której wzięł udział sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski. Głównym tematem obrad było przygotowanie terenowych instancji i aktywu partyjnego do pracy nad realizacją uchwał i wytycznych VII Plenum KC PZPR.

W szerokiej dyskusji nad referatem sekretarza KW PZPR Z. Engla szczególnie wiele uwagi poświęcono analizie dotychczasowych form pracy instancji partyjnych. Stwierdzono m. in., rozluźnienie współpracy instancji partyjnych województwa z podstawowymi organizacjami partyjnymi, jak również zbyt słabą łączność i zbyt słabe oddziaływanie polityczne i wychowawcze na masy bezpartyjnych.

Szerokie odbicie w dyskusji znalazły wzywające zagadnienia gospodarcze województwa. Wiele i krytycznie mówiono o gospodarce rolnej, o sytuacji w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Województwo dysponuje ciągle mocno ograniczoną liczbą wykwalifikowanych kadr rolniczych, system gospodarki finansowej PGR-ów jest nadal zbyt biurokratyzowany, a wyposażenie gospodarstw przede wszystkim w sprzęt mechaniczny ciągle jeszcze niezadawalające. Z troską mówiono o poprawiających się wprawdzie stopniowo, lecz ciągle jeszcze pozostających wiele do życzenia warunkach bytowych robotników rolnych.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski. Omówił on

szersze niektóre ważniejsze problemy i zadania stojące obecnie przed organizacją partyjną woj. warszawskiego oraz odpowiedział na szereg pytań i wątpliwości wysuniętych w toku dyskusji.

N. A. Bulganin
przyjął
ambasadora USA

MOSKWA

W dniu 6 sierpnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganin przyjął ambasadora USA w ZSRR, Ch. Bohlena.

Ambasador wręczył przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR pismo prezydenta USA, D. Eisenhowera, będące odpowiedzią na pismo N. A. Bulganina w sprawie rozbrojenia i redukcji sił zbrojnych Związku Radzieckiego.

Katastrofa
pociągu pospiesznego
Warszawa-Praga

PRAGA

We wtorek dnia 7 sierpnia we wczesnych godzinach rannych pociąg pospieszny R-47 udający się z Warszawy do Pragi, najechał przed stacją Przerów—Dłuhonice (Morawy) na stojący na torze pociąg towarowy. W wyniku katastrofy odniosło rany 29 podróżnych, w tym 19 osób jest ciężko rannych, 9 pasażerów poniosło śmierć.

Jak poinformowano korespondenta PAP w Ministerstwie Komunikacji CSR wagony jadące z Polski nie zostały uszkodzone.

Wszystkich rannych natychmiast przewieziono do szpitala. Obecnie bada się przyczyny katastrofy.

Wojewódzka narada
aktywu partyjnego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ

We wtorek 7 bm. odbyła się w Bydgoszczy wojewódzka narada aktywu partyjnego. W naradzie wzięł udział członek Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Mazur.

Referat omawiający zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej woj. bydgoskiego w świetle uchwał VII Plenum KC PZPR wygłosił I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Władysław Krucecz.

W dyskusji zabrało głos 14 osób. Szczególnie wiele uwagi poświęcili uczestnicy narady w Bydgoszczy zagadnieniom gospodarczym, a przede wszystkim sprawom rozwoju rolnictwa na Pomorzu w Planie 5-letnim. Podkreślając ofiarność załóg robotniczych w realizowaniu zadań produkcyjnych — uczestnicy dyskusji zwrócili uwagę na istniejące jeszcze w niektórych fabrykach i PGR-ach brak należytej troski kierownictwa o sprawy bytowe ludzi pracy.

Nawiązując do pogłębiającej się demokracji życia w Polsce uczestnicy wojewódzkiej narady aktywu partyjnego w Bydgoszczy wskazali na konieczność bezwzględnego przestrzegania praworządności ludowej i to zarówno przez władze jak i przez każdego obywatela. Podkreślono także potrzebę twórczej krytyki.

Na zakończenie narady zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Mazur udzielając wyjaśnień oraz odpowiedzi na wiele pytań postawionych przez uczestników narady w toku dyskusji.

NAJZIMNIEJSZE LATO
W PARZY

Obecne lato w Parzy jest najzimniejszym latem od 80 lat. W dniu 6 bm. temperatura wynosiła tylko 8 stopni ciepła.

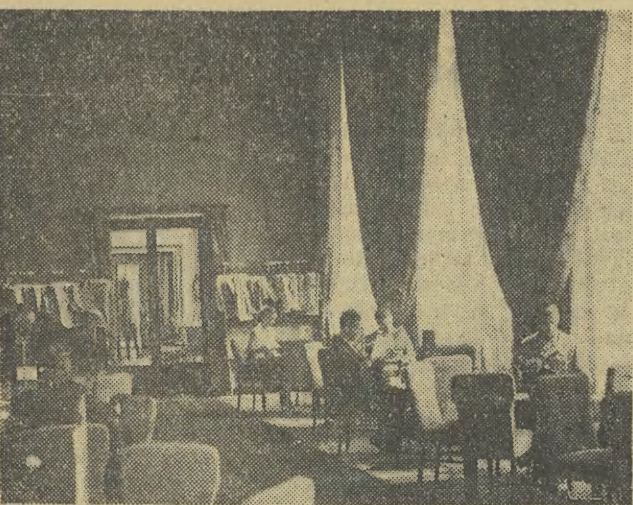
Dla podsumowania wyników współzawodnictwa za III kwartał br. przedstawiciele załogi „Stickstoffwerk“ złożyli rewizję w Chorzowie załogę Zakładów Przemysłu Azotowego im. P. Findera.

Załoga Zakładów „Stickstoffwerk“ bardzo serdecznie gościła delegację chorzowskich „Azotów“. Po zwiedzeniu zakładów przez wiele godzin dyskutowano nad sposobami usprawnienia produkcji azotniaku i karbidu. Niemieccy towarzysze zaznajomili delegację polską z metodami i technologią produkcji w swoich zakładach. Gospodarze zorganizowali również dla delegacji „Azotów“ wycieczkę do Berlina i Dreznia.

Od roku bowiem pomiędzy załogami tych zakładów toczy się rywalizacja o najwyższe wskaźniki techniczno-ekonomiczne i najlepsze warunki pracy.

Spotkanie przedstawicieli ZPA w Chorzowie z niemieckimi towarzyszami pracy poświęcone było podsumowaniu wyników współzawodnictwa za II kwartał br., a także przedyskutowaniu szeregu interesujących obie załogi problemów i wymianie doświadczeń. W tym czasie się dotychczas ze zmiennym szczęściem współzawodnictwie w II kwartale br. zwyciężyła zdecydowanie załoga Zakładów Przemysłu Azotowego w Chorzowie różnica przeszła 200 punktów.

Współzawodnictwo za III kwartał br. przedstawiciele załogi „Stickstoffwerk“ złożyli rewizję w Chorzowie załogę Zakładów Przemysłu Azotowego im. P. Findera.



Czytelnicy piszą

MO do wiadomości

Przechadzka po Parku Jordana przestaje być przyjemnością wobec istniejącej możliwości napadu ze strony grupujących tam „chuliganów” — tak pisze w liście do redakcji jeden z naszych czytelników.

Z dalszej treści listu wynika, że jego autor będąc przed kilkunastoma dniami wieczorem w parku był świadkiem pobicia spacerującego samotnie mężczyzny przez grupę rozwydrzonych wyrostków. Mimo że napadnięty głośno wzywał ratunku, nikt nie pośpieszył mu z pomocą i dopiero energiczna interwencja naszego czytelnika zmusiła chuliganów do ucieczki.

Ofiarą napadu okazał się przejeżdżający, który nie tylko nie miał żadnego z napastników, ale twierdził również, iż został zaatakowany bez żadnej przyczyny.

Wypadki jak powyższy nie miałyby miejsca, gdyby park pozostawał pod stałą opieką Milicji Obywatelskiej; bowiem obawa przed karą powstrzymałaby chuliganów od zbliżających się do niego — stwierdza na zakończenie nasz czytelnik.



O WYPADKU NIE TRUDNO

Wzdłuż drogi prowadzącej do bloków robotniczych przy ul. Marchewicza znajdują się różnego rodzaju zabudowania, które w ostatnich dniach stały się miejscem wypadków.

Biorąc pod uwagę, że na drodze nie ma ani jednej latarni, osoby przechodzące tam w godzinach wieczornych czy nocnych są narażone na niebezpieczne wypadki.

SYGNAŁY!

Na bocznicy kolejowej Kraków-Grzegorzki

Na bocznicy kolejowej stacji Kraków-Grzegorzki odstawiane są do wyładunku wagony towarowe. Teren, na którym odbywa się wyładunek jest oddalony o kilkadziesiąt metrów od stacji, a tor kolejowy biegnie tuż obok Wisły, daleko od ulicy. Niewielu ludzi tutaj zagląda. Korzystają z tego amatorzy cudzej własności, którzy od dawna uważają bocznice kolejową na Grzegorzkach za dobre miejsce „pracy”. A oto przykłady:

Robotnicy wyładunku węgiel z wagonów na przyczepie samochodowej. Często kawałki węgla z łopaty spadają obok wagonu. Tam czekają już inni „pracownicy”. Ładują węgiel do koszy i worków i szybko ułatniają się.

Obok wyładunku jest z wagonu kora drewna. Tu również jakiś złodzieja wybiera co większe pakiety kory. Po chwili niesie całe naczepę poza bocznice. Okazuje się, że

Opowiadanie aktualne i autentyczne

Trudno uwierzyć, ale to fakt. W dobie, kiedy mamy do czynienia z niespotykanym dotąd głodem prasy, znalazł się ktoś, kto dostaje deszczowy obrzydzenia na sam dźwięk słowa — prasa. I to kto? Młody człowiek, w dodatku student.

Ołóż młodzieńcze ów, niedyś obok innych, różnorodnych cnot, pasjami lubił czytać prasę. „Przebieg Kultury”, „Nowa Kultura”, „Dziś i Jutro” itd., słowem prasę z gatunku wcale lub w najlepszym wypadku — trudno osiągalnego. Po dłuższych poszukiwaniach młodzieniec odnalazł wreszcie kioskarkę, który obiecał mu gazety te dostarczać. Obietnicę swą obwarował dwoma warunkami: złotego więcej od każdego egzemplarza i po przeczytaniu zwrot w terminie najpóźniej do dwóch dni. Chłopiec z entuzjazmem przystał na warunki. Zredukował na to konto do dwóch w miesiącu ilość seansów filmowych, na które uczęszczał z miłą swemu sercu...

Pierwszy tydzień minął bez zmian. W drugim zaś, kiedy młodzieniec zawiązał się po pisma, kioskarka z uśmiechem zauważyła, że młody człowiek, zwłaszcza student winien dbać, aby rozwój jego był wszechstronny i do zwykłej porcji tygodniową dołożył pięć egzemplarzy „Głosu Pracy”

— Ależ ja nie płać! — wykrzyknął chłopiec i byłby dodał jeszcze coś w rodzaju — że „tego już za wiele”, gdyby głos mu nie zamrugał na widok lodowatych, obojętnych twarzy kioskarki. Maszka rzekła: — Ha trudno, wobec tego... — Dobrze — szepnął

Gazeta Krakowska NASZE MIASTO

Biurokracja i remont

W maju br. Prezydium DRN Kleparz zawarło umowę z MPRB nr 1 w sprawie remontu przedszkola w Witkowicach, który miał być ukończony z końcem września br. Zapewnienie dzieciom korzystania z przedszkola leżało na sercu wszystkim radnym DRN Kleparz.

Jednakże Prezydium DRN nie przewidziało krętych ścieżek naszej biurokracji, która potrafiła sprawę remontu zaprzepścić. A oto przebieg całej sprawy:

MPRB 1 otrzymało nagłe zlecenie remontu Sukiennic i wobec tego zleciło remont w Witkowicach MPRB 2, które to zlecenie przyjęło. Formalnie byłoby wszystko w porządku, ale mijał czerwiec i lipiec, a MPRB 2 do prac remontowych nie przystąpiło. Radni z DRN Kleparz zaczęli się denerwować.

Następnie wypadki potoczyły się w szybkim tempie. MPRB 2, po dwu miesiącach nierobstwa, oddało sprawę wykonawstwa do decyzji WKPG, która z kolei przekazała remont Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy, a ta znowu zleciła tę pracę Spółdzielni Budowlanej Kleparz. W Spółdzielni oświadczone, że roboty zostaną wykonane, ale po otrzymaniu materiałów...

A kto ma się nie stękać? Okazuje się, że DRN Kleparz. A gdzie? W WKPG oświadczone, że w... Wojewódzkim Wydziale Oświaty. Jednakże uzyskać materiały w tak póź-

Nasi goście z Mongolskiej Republiki Ludowej (patrz „GAZETA” z dnia wczorajszego) przekazali za pośrednictwem redakcji słowa pozdrowień dla krakowian, Czytelników naszego pisma:

Kraków, 6/VIII 56

Z okazji pobytu w Waszym przepięknym mieście, przesyłamy drogim Czytelnikom „Gazety Krakowskiej” pozdrowienia od mongolskich przyjaciół życząc Wam cegieł nowych sukcesów i szczęścia.

Kraków, 6 VIII 1956 r.

Do Krakowa przybyli...

Do Krakowa przybyła grupa działaczy studenckich z Politechniki w Dreźnie. Po zwiedzeniu zabytków goście udali się na dwudniowy wypocinek do Zakopanego. W drodze powrotnej zwiedzili Nową Hutę i Wieliczkę, po czym udadzą się do Oświęcimia.

W czasie pobytu w naszym mieście studenci z Dreźnie spotkali się z kolegami krakowskimi. (h)

Co gdzie kiedy

8 SIERPIEŃ Środa

teatry

SŁOWACKI: „Kordian” godz. 19. MŁODEGO WIDZA: „Igraszcia trufi i miłości” — godz. 19.15. POEZJI: „Co nam zostało z tych lat...” (Stalinogrodski Teatr Satyr) — godz. 19.30. STUDIO: „Złoty” — godz. 19.30.

kina

LETNIE: „Ucieczka do Francji” godz. 20.15. APOLLO: „Niebezpieczne ścieżki” — godz. 10, 12, „Jego ryki” — godz. 15.45, 18, 20.15. UCHWA: „Dla-bet wcielony” — godz. 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Salto mortale” — godz. 16, 18, 20.15. WARSZAWA: niezgłoszone. WOLNOŚĆ: „Przed matką” — godz. 16, 18, 20. SZUKA: „Celuloza” — godz. 10, 12. Odkrycie: „Marsa” — godz. 15.45, 18, 20.15. ME. GWARDIA: „U-piór na sprzedaż” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Tata, mama, gosposia i ja” — godz. 16, 18, 20. SWIT: „Białe rezy” — godz. 16, 18, 20.

dyzury

INTERNISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Kopernika 21. CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna AM, Kopernika 21. POŁOŻNICZY: II Klinika Położnicza i Chorób Kob., Prądnicka 37.

apteczki

Floriańska 15, Senatorska 5, Łobzowska 20, Stradom 2, Konopnickiej 3, Boh. Stalingradu 77, Bronowice, 29 Lipińska.

różne

WDR — godz. 18 — Omówienie książki: J. Strykowski, „Głosy w cieniu” — przytow. J. Kozłowski, godz. 19 — odczyt dr. J. Chosiowski, „Krew konserwowana — lek XX wieku”.

KOMUNIKAT

WYDZIAŁ PROPAGANDY KW PZPR

Wydział Propagandy KW PZPR w Krakowie zawiadamia, że w związku z dniem 15 sierpnia, który jest dniem studiów 1956/57 Wydziału Szkół Ekonomicznych przy KW PZPR w Krakowie odbędzie się w dniach: 7, 8, 9, 20, 21, 22 sierpnia br. oraz 3, 4, 5 września br. w godzinach od 9 do 13 w Wydziale Uniwersytecie Marksim Leniniemu przy KW PZPR w Krakowie, (Rynek Gł. 25, oficyna II piętro).

Wieczorna Szkoła Ekonomiczna przeznaczona jest dla kierowniczego składu gospodarczego, politycznego i społecznego. Czas trwania nauki przewidziano na dwa lata. Zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu, po 4 do 6 godzin. Program obejmuje ekonomię polityczną, kapitalizm i socjalizm, ekonomię przemysłową, niektóre zagadnienia techniki i technologii.

Zgłoszenia przyjmują POP przy zakładach pracy i poszczególne Komitety Dzielnicowe PZPR.

Kto zna ich adres?

ZOFIA ŁUKASIK zam. w Dobromilu woj. Drohiczy, ul. Mickiewicza nr 30 (ZSR) poszukuje STEFANA KUCHARSKIEJ, KATARZYN SIKKO i MARI WIEROLAKOWEJ, które wychowały do Polski w 1946 roku.

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KW PZPR W KRAKOWIE

Redaguje Komitet Redakcyjny. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Adres Redakcji: Kraków, Wielopole 1, III p. Telefon: redaktor naczelny 509 85, sekretariat odpowiedzialny 215 63, sekretariat techniczny 556 53, dział polityczny 556 23, dział ogólny 203-67, dział ekonomiczny 246 87, dział inżynierski 203 47. Adres administracji: Kraków, Wiślna 2, II p. Tel. 558-62, 558-41. Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa”: Kraków, Rynek Gł. 40, tel. 553 40.

DRUKARNIA PRASOWA KRAKOWSKA

NOWA TECHNIKA w laboratorium w przemyśle w życiu codziennym

Nowy polski autobus „San”

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że jak ogromnymi trudnościami boryka się nasza komunikacja autobusowa a w szczególności PKS. Trudności PKS-u leżą zarówno w małej ilości autobusów, jak i w znacznej różnorodności typów. Leyland OPS i LOPS, Fiat 366, Chausson APH 40 i 48, Mavag M5 Skoda 606 i Star 52 — sytuacja taka zmusza do tworzenia ekspozytur specjalizowanych (np. Fiat czy Skoda) oraz stwarza bardzo duże trudności naprawcze. Racjonalna komunikacja autobusowa zdolna do zaspokojenia wszystkich potrzeb transportu osobowego winna posiadać labor w mniej więcej następującym składzie: 50 proc. autobusów dużych, o ilości ponad 40 miejsc siedzących, 40 proc. autobusów średnich od 30 do 45 miejsc siedzących; 10 proc. autobusów małych — do 30 miejsc siedzących. Powyższe dane wynikają z obserwacji dokonanych za granicą.

Przetłumaczenie takiego układu na nasz teren jest tylko pozornie proste. Sprawa to fakt że — prawdę mówiąc — przestaliśmy posiadać autobusy duże. Autobus średni jak Star 52 o 31 miejscach oparty na produkowanych seryjnie elementach Star 20, nie rozwiązuje sprawy przy równoczesnym braku autobusów dużych, którego nie można zaprojektować, ponieważ przemysł nasz nie jest zdol-

ny do produkowania odpowiedniego do dużego autobusu silnika i podwozia, a import nie daje również rozwiązań zarówno ilościowo, jak i ze względów naprawczych. Jedyną więc co pozostało, to oprzeć się na elementach dotychczasowego Star, i tak nam dostąpnych. Ale oprócz się w sposób słuszny ekonomicznie, tak najlepiej jest wykonać. Takie właśnie były założenia przy projektowaniu autobusu „San”. Spel-

towania autobusu o 1,2 m dłuższego, zdolnego pomieścić większą ilość pasażerów oraz zezwalającego w pełni wykorzystania dotychczas nie wykorzystaną nośność opon tylnych. W okresie projektowania (1952) i konstruowania (1953) były to pierwsze tego rodzaju rozwiązania na świecie.

Obecnie Sanocka Fabryka Wagonów rozpoczęła budowę prototypu. Autobus otrzymał nazwę „San”. Będzie on o wiele tańszy od

autobusu Star 52 i przy tym samym zużyciu paliwa będzie przewoził 43 pasażerów. „San” będzie produkowany systemem wielkoseryjnym (co nie było stosowane przy Star-52). Ogólnie więc autobus „San” skonstruowany przez inż. Janusza Pawłowskiego z Biura Konstrukcji Przemysłu Motoryzacyjnego — może stanowić zasadniczy moment zwrotny w dziedzinie budowy polskich autobusów i rozwiązać nasze obecne trudności w samochodowym transporcie osobowym.

Oprac. E. K.

Dym cenną substancją

Powietrze atmosferyczne zawiera oprócz stałych składników t. j. azotu, tlenu, pary wodnej i dwutlenku węgla także pył powstały z produktów palenia, z cząstek mineralnych, drobnostrukturalnych i pyłków kosmicznych. Pył tworzy się m. in. przez ścieranie nawierzchni ulic, zużywanie się odzieży, butów, narzędzi itd.

Zasadnicze znaczenie w zanieczyszczeniu powietrza ma dym, powstający w czasie spalania węgla czy drewna — przy czym tworzy się popiół i sadza. Większe cząstki sadzy opadają szybko na ziemię — natomiast mniejsze unoszą się jeszcze dłużej w postaci białkawatej zastony, która w określonych warunkach zatrzymuje około 60 proc. promieni słonecznych. Obliczono, że jeden komin zwykłej elektrowni wyrzuca dziennie około 2400 kg sadzy; owe sadze ułatniające się w kłębach dymu są czystym grafitem, a pyły ułatniające z kominów innych zakładów są częściej jeszcze ciemniejsze. Tak np. z cymkowni diamentu ułatnia się z dymem 26 ton tlenków cynku, ołowiu i innych składników. Jedna cementownia traci codziennie 36 ton najcenniejszego cementu. Startownice wypuszczają w powietrze codziennie 1 tonę siarki. W podobny sposób traci się

chemion. Elektrofiltry zainstalowane w wielu śląskich zakładach, spełniając swoje zadanie z dobrym dla przemysłu i zdrowia pracowniczym skutkiem.

Na szerszą skalę nie znalazły jednak elektrofiltrowy nas zastosowania ze względu na wielkie koszty inwestycji (Złotych np. jednego elektrofiltrowy na 1 komin

ruiny, skąd zostaje odprowadzony.

Na tej zasadzie opracował swój projekt inż. Soli-piuk z zakładów przemysłowych Śląska. Jego elektrofiltrowy to komora wysoka na 14 metrów, w której zawieszono są gęsto arkusze z blachy a między nimi elektrody. Pył osiada na blachach.

W fabryce w Bonarce kosztuje 5 milionów zł. Jednakowoż prace nad odpaleniem zakładów prowadzone są od kilku lat przez 4 instytuty naukowo-badawcze oraz Katedrę Gospodarki Ciepłej AGH w Krakowie, pozostają pod kierunkiem prof. Andrzeja Jędrzejowskiego, gdzie prowadzi się np. badania chemiczne pyłu cementowego, który uchodzi z kominów Fabryki Supertomasy w Bonarce, unosząc z sobą miesięcznie setki ton cennego apatyty.

Co to są elektrofiltrowy i jaka jest zasada ich działania?

Rozróżniamy kilka typów takich urządzeń odpływających. Jeden z nich powstaje w inżynierskich radzieckich, polega na wytworzeniu w rurze metalicznej, przez którą uchodzi dym, pola elektrycznego wysokiego napięcia. Pył węglowy osiada się dzięki temu na ścianach

Hydrauliczny napęd pieców rotacyjnych

Do napędu pieców cementowych i granulowanych używano dotychczas napęd mechaniczny. Niedawno w Przeworskich Zakładach Budowy Maszyn został do tego celu wyprodukowany napęd hydrauliczny, który w porównaniu z dotychczas stosowanym napędem posiada wiele zalet. Szereg pomp olejowych zapewnia nieprzerwany ruch urządzenia. Ważne części maszyny są umieszczone poza obszarem terenu, na którym byłoby narażone na ujemne działania pyłu. Napęd hydrauliczny w daleko większym stopniu wykorzystuje energię napędową.

Niestety także po ujemnie zastosowanie elektrofiltrow w szeregu większych obiektów przemysłowych nie zostało w planie 3-letnim wykonane. Przyspieszyło to jednak prace badawcze i doświadczenia nad krajową produkcją elektrofiltrow. Po opracowaniu do podziału dokumentacji przez śląskich inżynierów, produkcja nowych urządzeń odpływających została uru-

Sprzęt rybacki ze sylonu

Czesłowska spółdzielnia „Rybochów” w Łibercu rozpoczęła produkcję sieci rybackich, podbieraczy i sznurów plectonowych do łowienia pstrągów „na młuchę” ze sztucznej włókna sylonowego. Zaletą włókna jest nie tylko wielka lekkość przy nadzwyczajnej wytrzymałości, lecz także taka jego własność, że nie gnije, szybko schnie, ślizga się po wodzie.

Kajak z plastiku

Nowe materiały względnie tworzywa sztuczne znajdują dzisiaj również w podziemiu zastosowanie przy budowie sprzętu żeglarskiego. W Czesłowskiej zaczęto produkować kajaki z prasowanych materiałów, których podstawowym składnikiem jest polystyren i szklany laminat. Łodzie i łódki z plastiku mają te zalety, że w razie ich uszkodzenia wskutek silnego uderzenia, można je szybko naprawić tym samym materiałem.

Aparat do chwymania pyłu (elektrofiltrowy). 1 — rura metalowa, 2 — drut pod wysokim napięciem, 3 — tędy wchodzi zanieczyszczony gaz, 4 — ujęcie oczyszczonego gazu, 5 — uzimienie, 6 — transport do odprowadzenia pyłu.

Cząsteczki pyłu elektryzują się w polu elektrycznym i są przez drut odpychane. Dotykający uzimionego ścianą tracą swe ładunki elektr. i opadają w dół do transportera.

M-7-939